

Związek Powiatów Polskich stanowczo protestuje przeciwko próbom przerwania na jednostki samorządu terytorialnego całkowitej odpowiedzialności za dokonanie podwyżek wynagrodzeń pielęgniarek zatrudnionych w domach pomocy społecznej.

W myśl pisma rozesłanego do wszystkich starostów przez Elżbietę Seredyn, była już podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej miałyby się to odbyć na zasadach analogicznych, jakie mają miejsce w odniesieniu do pielęgniarek zatrudnionych w podmiotach leczniczych.

Zgodnie ze stanowiskiem ZPP z 1 grudnia br. podjętym w Bochni takie pismo to przejaw skrajnego braku odpowiedzialności, braku wiedzy na temat stanu finansów powiatów, oraz ingerowanie w samodzielność jednostek samorządu terytorialnego. - *Rozbudzanie nadziei środowiska pielęgniarstwa na otrzymanie w najbliższym czasie podwyżek, bez zapewnienia środków finansowych na ten cel i bez jakiegokolwiek uprzedniej konsultacji z samorządami jako podmiotami prowadzącymi domy pomocy społecznej, co do ich możliwości finansowych odbieramy jako przejaw braku partnerskiego podejścia do próby rozwiązania problemu* – czytamy w stanowisku.

Jak przypomina ZPP, resort miał możliwość uprzedniego przeprowadzenia takich konsultacji chociażby w ramach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, z czego jednak nie skorzystał.

Jak wykazuje ZPP, samorządy prowadzące domy pomocy społecznej, w przypadku placówek, w których mieszkańcy zostali umieszczeni na tzw. starych zasadach borykają się z ogromnymi problemami finansowymi. - *Nieznaczne planowane podwyższenie dotacji dla samorządów w 2016 r. udzielanej na podstawie art. 87 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego oraz art. 155 ustawy o pomocy społecznej nie rozwiązuje problemu skrajnego niedofinansowania domów pomocy społecznej, a jedynie częściowo naprawia lata zaniechań w tej sprawie. W przypadku pozostałych placówek, jakkolwiek podwyżka wynagrodzeń będzie przekładać się bezpośrednio na podwyższenie opłat za pobyt w domu pomocy społecznej, do ponoszenia której w pierwszym wypadku obowiązany jest mieszkaniec domu oraz jego najbliższa rodzina* – wyjaśnia Ludwik Węgrzyn, prezes Zarządu ZPP, starosta bocheński.

W swoim stanowisku ZPP zgadza się, że pielęgniarce zatrudnione w domach pomocy społecznej powinny być lepiej wynagradzane. Zdaje sobie również sprawę z tego, że niedobór personelu pielęgniarstwa może spowodować odejście części pracowników do podmiotów, które będą zapewniać lepsze warunki wynagradzania. - *Samorządy nie mogą jednak zostać pozostawione same sobie w próbie rozwiązania tego problemu* – wynika ze stanowiska.

- *W trakcie prac nad projektem rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie Ogólnych Warunków Umów przedstawiciele strony samorządowej zwracali uwagę, że nie jest to właściwy akt prawny do regulowania kwestii wynagrodzeń pielęgniarek, podnosili, że podwyżkami nie zostaną objęte wszystkie środowiska pielęgniarstwa. Pomimo tych uwag rozporządzenie zostało podpisane, bez uzgodnienia z Komisją Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego, a zatem z naruszeniem przepisów ustawy o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz o przedstawicielach Rzeczypospolitej Polskiej w Komitecie Regionów Unii Europejskiej* – przypomina Ludwik Węgrzyn.

Wszystko to powoduje, że samorządy prowadzące domy pomocy społecznej nie mogą i nie będą ponosić finansowej odpowiedzialności za decyzję polityczną jaka leżała u podstaw takiego trybu procedowania

ZPP o podwyżkach do wynagrodzeń pielęgniarek zatrudnionych w dps-ach

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: sobota, 05, grudzień 2015 23:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odśłony: 962

podwyżek dla pielęgniarek zatrudnionych w podmiotach leczniczych.